

Rastros (Pep Lladó)

Ślady

Szukam śladu twego zapachu w mroku szaf
echa twoich kroków wśród gasnącej ciszy
pośród traw ogrodu którego już nie doglądam
szukam kwiatów które zbliżyłyby mnie do twego dotyku

Pod czerwonym dachem domu w którym mieszkaliśmy
zatrzymane zegary chłoną czas
świat zatrzymał się bez magii twojego oddechu
a księżycy zachodzą na niebie bez sensu

Jeśli cię tu nie ma
boli mnie każda kropla mojej krwi
nie czuję już nic poza smutkiem
bo nie ma cię tutaj abym mógł cię objąć

Szukam tych osób którymi byliśmy dawniej
gdy życie brało nas za fraki pchając do przodu
ocalam twoje uśmiechy szukając wszędzie
zdjęć przesiąkniętych wspomnieniami

Trzymając się za ręce przemierzając nierealne plaże
idą starcy którymi już nigdy nie będziemy
Teraz już wiem że muszę umrzeć bez twego ostatniego pocałunku
idę szukając wspomnień pocałunków które mi ofiarowałaś